

Sygn. akt III Ca 812/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SO Krystyna Hadryś

SR (del.) Roman Troll

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa U. B.

przeciwko H. B.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt III RC 13/15

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Gabriela Sobczyk SSO Krystyna Hadryś

UZASADNIENIE

Powódka U. B. wniosła pozew przeciwko pozwanemu H. B. o podwyższenie alimentów z kwoty 600 zł do kwoty 1200 zł z odsetkami ustawowymi za zwłokę w płatności rat. W uzasadnieniu podała, że poprzednie alimenty zostały jej przyznane wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 12.01.2015 r. w kwocie po 600 zł miesięcznie, a w dniu 09.12.2013 r. Sąd odwoławczy odmówił jej podwyższenia alimentów ze względu na fakt łożenia przez pozwanego dobrowolnie na utrzymanie studiującego syna stron A. B. ur. (...) kwoty 1200 zł miesięcznie. Powódka wskazała, że obecnie syn stron ukończył (...) lat i powinien sam podjąć pracę. Powódka zaś ma 57 lat, jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy od dwóch lat bez prawa do zasiłku, do dziś nie otrzymała żadnej propozycji pracy. Podniosła, że pozwany otrzymuje emeryturę, a dodatkowo pracuje w (...) w Ż..

W odpowiedzi na pozew pozwany H. B. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucił, że powódka nie wykazała, by nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie alimentów na jej rzecz.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, a kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 10 czerwca 2008r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. w sprawie sygn. akt II RC 1482/07 rozwiązał małżeństwo U. B. i H. B. przez rozwód z winy obu stron.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w sprawie III RC 655/12 zasądził od pozwanego H. B. na rzecz powódki U. B. alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie począwszy od dnia 31 października 2012 r. apelacja powódki od tego wyroku została oddalona. Sąd Rejonowy ustalił, że U. B. w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach miała (...) lat, mieszkała z synem stron M. w czteropokojowym mieszkaniu, do którego, na mocy ugody sądowej z dnia 5 kwietnia 2013 r. w sprawie o podział majątku wspólnego przysługuje jej spółdzielcze prawo lokatorskie z wkładem o wartości około 28.000 zł. W mieszkaniu tym kilka razy w miesiącu nocował pozwany H. B..

Oplaty czynszowe do Spółdzielni Mieszkaniowej wynosiły ok. 745 zł miesięcznie, gaz i energia – łącznie średnio 300 zł co 2 miesiące. Koszty utrzymania mieszkania ponosił pozwany.

Powódka nie pracowała i nie poszukiwała pracy. Nigdy nie pracowała, nie ma żadnego doświadczenia zawodowego ani kwalifikacji. Nie była zarejestrowana jako osoba bezrobotna i nigdy nie figurowała w rejestrze osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Z zawodu jest rolnikiem. W czasie trwania małżeństwa strony ustaliły, że powódka będzie zajmowała się domem i dziećmi, a pozwany będzie utrzymywał rodzinę. Taki podział ról utrzymywał się do uzyskania przez wszystkie dzieci pełnoletniości, a następnie do czasu rozwodu.

Sąd Rejonowy ustalił, że u powódki rozpoznano obustronne przewlekłe zapalenie ucha środkowego, niedosłuch obustronny, zespół lękowy i podejrzenie zespołu depresyjnego. Problemy ze słuchem występują u powódki od wieku dziecięcego, jednakże nie nosi ona aparatu słuchowego. Od około 15 lat w stanach pogorszenia nastroju przyjmowała lek przeciwdepresyjny A.. Na stałe nie przyjmowała żadnych leków.

Powódka utrzymywała się z alimentów w kwocie 600 zł przekazywanych jej przez pozwanego. Średni miesięczny koszt utrzymania powódki oscylował w granicach 900 zł miesięcznie, nie wliczając kosztów utrzymania mieszkania.

Odnosnie pozwanego Sąd Rejonowy ustalił, że podczas poprzedniego orzeczenia o alimentach H. B. otrzymywał emeryturę górniczą w średniej wysokości 2570 zł netto, tj. już po potrąceniu alimentów w kwocie 600 zł na rzecz powódki, oraz wynagrodzenie w wysokości ok. 2900 zł netto z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w Ż.. Pozwany ponosił wszystkie koszty utrzymania powódki w wysokości 900 zł miesięcznie i pokrywał niedopłaty za media. W 2013 r. kupił dla siebie na rynku wtórnym mieszkanie i na ten cel zaciągnął na 10 lat kredyt. Pierwsza rata wyniosła ok. 830 zł, pozostałe raty wynosiły po ok. 801 zł. Wydatki z tytułu czynszu i mediów wynosiły 400 zł. Mieszkanie wymagało urzędzenia.

Pozwany ponosił nadto wydatki z tytułu utrzymania samochodu, którym dojeżdżał do pracy w różnych kopalniach, oddalonych od siebie, gdzie z uwagi na specyfikę zatrudnienia świadczył pracę. Pozwany do pracy wstawał o 4.00 rano, by dojechać na 6.00. Na paliwo wydawał 700 zł miesięcznie, a na naprawy rocznie około 4000 zł. Roczne ubezpieczenie OC pojazdu wynosiło 500 zł. Pozwany nie miał oszczędności, akcji ani obligacji. Na swoje bieżące utrzymanie potrzebował średnio 1000 zł miesięcznie. Z uwagi na charakter pracy często musiał żywić się poza domem. Ponadto pozwany ma problemy z kręgosłupem, korzysta z odpłatnych zabiegów, a w ramach NFZ z rehabilitacji.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony mają troje pełnoletnich dzieci. Pozwany samodzielnie ponosił koszty utrzymania syna A., który studiował stacjonarnie na Akademii (...) w Ł.. Przesyłał mu miesięcznie 1200 zł, a nadto kupował ubrania i przekazywał dodatkowe kwoty, gdy syn go odwiedzał. Syn A. przeszedł operację kolana. Powódka nie ponosiła kosztów jego utrzymania. Wcześniej pozwany ponosił koszt utrzymania studiującej córki stron, która w maju 2013 r. wyszła za mąż. Każde z dzieci otrzymało od pozwanego pieniądze na kurs prawa jazdy, samochód, komputer i możliwość

opłacenia studiów. Starszy syn stron M. nie podjął studiów. W chwili orzekania syn M. nie pracował, był zdrowy, poszukiwał pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2013r. Powiatowy Urząd Pracy (PUP) w R. posiadał oferty pracy dla kobiety bez zawodu lub z wykształceniem średnim z podstawowym wynagrodzeniem w wysokości 1600 zł brutto. PUP w J. na dzień 11.02.2013 r. posiadał ofertę pracy dla osoby bez wykształcenia i doświadczenia zawodowego, ale z umiejętnością sprzedaży na stanowisku doradcy klienta za wynagrodzeniem 1600 zł brutto. W internecie w kwietniu 2013 r. znajdowały się oferty pracy lub zlecenia na lokalnym rynku pracy dla osób bez doświadczenia zawodowego i wykształcenia z wymaganą książeczką Sanepidu, statusem ucznia lub studenta, wymaganym lub mile widzianym orzeczeniem o niepełnosprawności lub na terenie Hiszpanii przy zbiorze owoców. W chwili orzekania przez Sąd Okręgowy w województwie (...) w samych tylko Urzędach Pracy było 300 ofert pracy dla sprzątaczek, nadto w rejonie miejsca zamieszkania powódki oferowano pracę dla opiekuna ze średnim wynagrodzeniem 1600 zł brutto.

Ustalając aktualny stan faktyczny Sąd Rejonowy wskazał, że obecnie U. B. ma 57 lat. Nadal mieszka w dotychczas zajmowanym mieszkaniu wraz z synem stron M., który ma 30 lat. Prowadzą jednak odrębne gospodarstwa domowe. M. B. nie pracuje, jest zarejestrowany w PUP, nie przekazuje matce żadnych pieniędzy na utrzymanie mieszkania. Zdarza się, że powódka pożycza pieniądze od znajomych. Żadne z trójki dzieci stron nie pomaga jej finansowo.

Mieszkanie jest zadłużone w spółdzielni, powódka nie opłaca czynszu, który obecnie wynosi około 750 zł. Ma też zaległości w zakresie kosztów zużycia gazu i energii. Doprowadziło to do wstrzymania dostaw gazu. Pozwany nie ponosi już kosztów utrzymania tego mieszkania.

Powódka jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna od dnia 7 marca 2014 r., nie posiada prawa do zasiłku. Nie otrzymała z PUP żadnej oferty pracy. Nadal nie ma prawa jazdy i samochodu. Twierdzi, że nie może dojeżdżać autobusem do ewentualnego miejsca pracy w R..

Rozważała sprzedaż zajmowanego lokalu i zakup mniejszego, jednakże nie poczyniła w tym kierunku żadnych działań. Rozważała także wynajęcie pokoju w zajmowanym mieszkaniu, zgłosiły się dwie osoby chętne, jednakże powódka nie wynajęła pokoju, ponieważ nie знаła potencjalnych najemców.

U. B. czuje się zmęczona tym, że wychowała trójkę dzieci i uważa, że jej stan zdrowia nie pozwala na zajmowanie się osobą starszą lub opieką nad małymi dziećmi. Nigdzie nie dorabia, nie pracuje dorywczo, u nikogo nie sprząta i nie myje okazjonalnie okien, ponieważ nie miała z taką pracą do czynienia (z wyjątkiem prac we własnym domu) i nikt jej takiej pracy nie zaproponował. Twierdzi, że szuka pracy, lecz nie czyni realnych starań w tym kierunku.

Odnośnie aktualnej sytuacji pozwanego Sąd Rejonowy ustalił, że H. B. ma obecnie 59 lat. Nadal utrzymuje się z emerytury i pracy zawodowej w dotychczasowym miejscu pracy. Jego miesięczne dochody łącznie wzrosły o około 400 zł. Po potrąceniu kwoty 600 zł alimentów na rzecz powódki pozwany otrzymuje 2888,89 zł z tytułu emerytury. Ponadto uzyskuje wynagrodzenie za pracę w średniej wysokości 3015,12 zł miesięcznie.

Stan zdrowia pozwanego w zakresie choroby kręgosłupa pogarsza się. Pozwany rehabilituje się prywatnie. Jedna seria zabiegów kosztuje około 300 zł. Dodatkowo kupuje maści.

Obecnie pozwany do pracy wstaje o godzinie 3:30, albowiem przed wyjściem do pracy musi wykonać serię ćwiczeń na kręgosłup, bez których nie mógłby funkcjonować w ciągu dnia. W związku z dolegliwościami kręgosłupa rozważa ograniczenie pracy do połowy etatu.

Samochód pozwanego wymaga więcej napraw, pozwany odkłada pieniądze na zakup nowego pojazdu.

Pozwany opłaca koszt utrzymania własnego mieszkania, tj. czynsz 261 zł, telewizję kablową 78 zł, energię elektryczną 25 zł, a nadto spłaca kredyt w ratach po 690 zł. Opłaca ubezpieczenie samochodu – 296 zł rocznie, ponosi koszt jego napraw, przeglądu, wymiany opon i oleju w dotychczasowej kwocie około 4000 zł rocznie. Opłaca zakup paliwa –

700 zł miesięcznie. Utrzymuje nadal studiującego syna A. i miesięcznie przesyła mu po 1200 zł. Incydentalnie wspiera syna M., który zbiera pieniądze, by wyjechać do Niemiec do pracy.

Sąd Rejonowy, oceniając całość zeznań powódki, nie dał jej wiary co do tego, że aktywnie poszukuje ona pracy.

W ustalonym stanie faktycznym w ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że rozwód stron został orzeczony z winy obu stron. Roszczenie alimentacyjne powódki ocenił zatem przez pryzmat art. 60 § 1 k.r.o. statuującego tzw. zwykły obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami.

Wskazał ponadto, że w granicach zwykłego obowiązku alimentacyjnego małżonek może żądać alimentów od współmałżonka, jeśli znajduje się w niedostatku i nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Jeżeli jeden z małżonków poświęcił się przez czas dłuższy pracy w gospodarstwie domowym i wychowaniu dzieci, a drugi pracy zarobkowej, sąd powinien uwzględnić utratę szans pierwszego małżonka do uzyskania pracy kwalifikowanej, nieuwzględnienie bowiem tej okoliczności byłoby dopuszczeniem do wyzysku na rzecz drugiego małżonka, który dzięki pracy pierwszego małżonka mógł całkowicie poświęcić się pracy zawodowej, zyskując kwalifikacje i doświadczenie.

Sąd Rejonowy powołał też art. 138 k.r.o., zgodnie z którym w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony, jak również zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Wskazał, że powszechnie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami, oczywiście w oparciu o treść art. 60 k.r.o. i art. 135 k.r.o.

Odnosząc wskazane unormowania do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie poprzedniego wyrokowania powódka pozostawała w niedostatku, w którym pozostaje do chwili obecnej. W ocenie Sądu Rejonowego, faktyczna sytuacja powódki zmieniła się nieznacznie.

Chociaż powódka zarejestrowała się w PUP jako osoba bezrobotna, nadal nie pracuje i nie uzyskuje żadnego dochodu. Nie ma prawa do zasiłku dla osób bezrobotnych i nie otrzymała z PUP żadnej oferty pracy. Syn M. wciąż nie przyczynia się do ponoszenia kosztów utrzymania mieszkania, jednakże obecnie U. B. i jej syn M. prowadzą odrębne gospodarstwa domowe, co w ocenie Sądu Rejonowego de facto nic nie zmienia w sytuacji powódki. W ocenie Sądu Rejonowego nie zmienił się stan zdrowia powódki, a średni miesięczny koszt utrzymania powódki nadal oscyluje w granicach 900 zł miesięcznie, nie wliczając kosztów utrzymania mieszkania powódki, które nieznacznie wzrosły.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie poprzedniego wyrokowania to pozwany ponosił koszty utrzymania lokalu powódki w kwocie około 900 zł miesięcznie. Obecnie H. B. nie opłaca już czynszu i rachunku za media w mieszkaniu U. B., zatem potrzeby powódki w tym zakresie wzrosły.

Odnosząc się do tej zmiany Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka nie uczyniła nic, by zmniejszyć koszty utrzymania czteropokojowego lokalu. Syn stron M., mimo że mieszka z powódką nie przekazuje matce żadnych kwot z tego tytułu. Ponadto, mimo że byli chętni na podnajęcie pokoi, powódka nie zdecydowała się na ich wynajem. Sąd Rejonowy podkreślił, że ponoszenie przez powódkę kosztów utrzymania czteropokojowego mieszkania przy samotnym prowadzeniu gospodarstwa domowego jest nieracjonalne i w sposób nieuzasadniony zwiększa jej potrzeby.

W ocenie Sądu Rejonowego przekształcenie prawa lokatorskiego we własność i sprzedaż lub zamiana lokalu na mniejszy pozwoliłoby powódce zmniejszyć miesięczny koszt utrzymania lokalu co najmniej o połowę i uzyskać oszczędności, które mogłyby przeznaczyć na własne utrzymanie w razie braku zatrudnienia. Podobne oszczędności dałoby np. oddanie w najem swojego lokalu i wynajęcie dla siebie choćby kawalerki.

Sąd Rejonowy wskazał, że obecnie lokal powódki jest zadłużony, jednak abstrahować od faktu, że powódka dysponuje majątkiem pozwalającym jej na uzyskanie stałego dochodu w postaci czynszu najmu lub jednorazowej kwoty w

znaczej wysokości z tytułu zamiany lub sprzedaży czteropokojowego lokalu i zakupu mniejszego. Powódka winna była zadbać o swój majątek w chwili, gdy tylko pozwany zaprzestał łożenia na utrzymanie jej lokalu, czego nie uczyniła.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że powódka nadal nie pracuje i nie poszukuje aktywnie pracy. Jedynie zarejestrowała się jako osoba bezrobotna, jednakże zasady doświadczenia życiowego wskazują, że zatrudnienie znajdują osoby, które poszukują pracy samodzielnie i z pełnym zaangażowaniem.

W ocenie Sądu Rejonowego powódka szuka usprawiedliwienia dla bezczynności zawodowej w braku doświadczenia zawodowego, jednakże nie podnosiła, by stała się w ostatnim czasie niezdolna do pracy. Jednocześnie jej twierdzenia, że mogła pracować 33 lata temu, wskazują w ocenie Sądu Rejonowego na zanegowanie przez nią potrzeby samodzielnego przyczyniania się do własnego utrzymania się dzięki świadczonej przez siebie pracy chociażby o dorywczym charakterze.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że sytuacja pozwanego uległa poprawie.

H. B. nie ponosi już kosztów utrzymania lokalu powódki w wysokości 900 zł miesięcznie, jego dochód wzrósł o około 400 zł miesięcznie, zmniejszyła się roczna składka ubezpieczenia pojazdu o około 230 zł i wysokość raty kredytu o około 110 zł miesięcznie. Pozwany odkłada pieniądze na zakup nowego samochodu. Pogorszył się natomiast stan zdrowia pozwanego i komfort życia spowodowany chorobą kręgosłupa.

Mimo zwiększenia się możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego oraz potrzeb powódki w ocenie Sądu Rejonowego uwzględnienie powództwa o podwyższenie alimentów byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że były małżonek domagający się alimentów winien w pełni wykorzystać wszystkie możliwości w celu uzyskania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb. Powódka zaś w żaden sposób nie wykazała, by w pełni wykorzystywała swe możliwości majątkowe i zarobkowe, by przyczynić się do własnego utrzymania. U. B. nie szuka aktywnie pracy, nadal prezentuje stanowisko, że to pozwany winien zapewnić jej godne życie, czyli poziom życia, do jakiego przywykła w trakcie trwania małżeństwa czy też tożsamy z aktualną stopą życiową pozwanego. Zgłaszane przez nią twierdzenia uzasadniają w ocenie Sądu Rejonowego wnioski, że powódce nie zależy na znalezieniu pracy, a taka postawa może zniechęcać potencjalnych pracodawców w razie przedstawienia jej oferty pracy przez PUP. Zrezygnowała z podnajęcia pokoi we własnym mieszkaniu, mimo że znalazły się osoby chętne, choć dochód z najmu mógłby stanowić stałe źródło utrzymania. Nie podjęła żadnych starań, by wynająć lub zamienić lokal, choć pozwoliłoby jej to na zmniejszenie kosztów jego utrzymania i pozyskanie dodatkowego dochodu. Nie uczyniła także nic, by wygzekwować od dorosłego i zdolnego do pracy syna M. przyczynianie się do kosztów utrzymania zajmowanego przez niego mieszkania.

W ocenie Sądu Rejonowego nieprawidłowe wykorzystywanie własnych możliwości majątkowych i zarobkowych przez pozwaną nie może obciążać pozwanego, dlatego też uznał, że alimenty w kwocie 600 zł na chwilę obecną w odpowiedni sposób wyrównują stan niedostatku powódki.

Zatem zdaniem Sądu Rejonowego, mimo że w sprawie doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., to jednak z uwagi na prezentowaną przez pozwaną postawę roszczeniową oraz brak aktywności w poszukiwaniu jakichkolwiek źródeł dochodu z pracy lub posiadanego majątku, zasady współżycia społecznego stoją na przeszkodzie w uwzględnieniu powództwa choćby w części.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, albowiem biorąc pod uwagę stan niedostatku powódki, nie byłyby ona w stanie ich uiścić.

Orzeczenie o kosztach sądowych Sąd Rejonowy oparł o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity – Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 98 zd. 1 k.p.c. mając na względzie, że powódka, która przegrała sprawę, a była zwolniona z obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Powołała się na zaistniałą zmianę okoliczności, a to brak podstaw do alimentowania przez pozwanego dorosłego syna A., w związku z jego wiekiem oraz tym, że syn ten dorabia. Powołała się ponownie na podnoszoną w toku postępowania okoliczność, że w trakcie małżeństwa nie pracowała, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Wskazała, że obecnie jej mieszkanie jest zadłużone z uwagi na wysokie opłaty. Wskazała, że kwota 600zł nie wystarcza na jej utrzymanie. Nadto podniosła, że jest w trakcie załatwiania zamiany mieszkania na mniejsze z mniejszym czynszem. Podniosła, że od dwóch lat jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy, nadto szukała pracy na własną rękę, ale bezskutecznie. Pozwany zaś ma znaczne dochody i żyje na wysokim poziomie. W jej ocenie podane przez niego koszty utrzymania są zawyżone. Zakwestionowała podane przez niego koszty odpłatnej rehabilitacji. Powołała się na swój wiek oraz zły stan zdrowia.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wobec tego, że po wydaniu zaskarżonego wyroku doszło do zmiany okoliczności faktycznych, Sąd Okręgowy przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, na podstawie którego poczynił następujące ustalenia:

Pozwany od sierpnia 2015r. obecnie pracuje na 1/2 etatu, zdecydował się ograniczyć zatrudnienie z uwagi na swój zły stan zdrowia. Zarabia 1600 zł netto, jego emerytura wynosi obecnie 3300 zł po odjęciu alimentów. Pozwana w maju 2015r. dokonała zamiany dotychczas zajmowanego mieszkania lokatorskiego na mieszkanie mniejsze, stanowiące jej własność. Poprzednie mieszkanie miało 78m², powódce przysługiwało związane z nim prawo do wkładu mieszkaniowego o wartości 28 000 zł, mieszkanie to było zadłużone. Osoby, z którymi dokonała zamiany spłaciły jej zaległości za mieszkanie. Powódka nie uzyskała żadnych środków z tytułu zamiany mieszkania większego na mniejsze. Do nowego mieszkania przysługuje jej prawo własności.

W obecnym mieszkaniu powódki opłaty wynoszą 380 zł, powódka zamieszkiwała w nim do września 2015r. Obecnie powódka zamieszkuje z osobą znajomą w jej mieszkaniu. Powódka gotuje i wykonuje prace domowe, a w zamian za to ma zapewnione zamieszkanie i wyżywienie.

Nabyte przez powódkę mieszkanie stoi obecnie puste, powódka wyprowadzając się wymieniła w nim zamki, syn M. nie ma kluczy do tego mieszkania i tam nie zamieszkuje. W ostatnim okresie z uwagi na zamknięcie mieszkania przez powódkę pozwany udzielał pomocy synowi M..

Syn stron A. we wrześniu 2015r. ukończył studia, obecnie pracuje dorywczo, szuka pracy, pozwany nadal jeszcze udziela mu pomocy kwotą ok. 600 zł miesięcznie.

Z powyższymi zmianami Sąd Okręgowy przyjął ustalenia Sądu Rejonowego za własne.

W poczynionych ustaleniach faktycznych zaskarżony wyrok uznać należy za trafny. Na ocenę, czy w danej sprawie zachodzą przesłanki do zmiany wysokości alimentów ma wpływ porównanie okoliczności odnoszących się do przesłanek z art. 135 krio, a to możliwości zarobkowych i majątkowych oraz usprawiedliwionych potrzeb.

Odnosząc to do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, że do maja 2015r. powódka faktycznie posiadała możliwość uzyskania choć w niewielkiej części środków na swe utrzymanie poprzez wykonywanie prac dorywczych

bądź podnajem pokoi z posiadanym większym mieszkaniem. Możliwości zarobienia własną pracą drobnych kwot nie utraciła po dokonaniu zamiany mieszkania na mniejsze. W tym okresie jej potrzeby zmalały wobec tego, że zajmowanie mniejszego mieszkania pociągało za sobą mniejsze opłaty. W tym czasie zresztą powódka zamieszkiwała z synem M., który powinien był dokładać się do kosztów utrzymania.

Od września 2015r. powódka opuściła i zamknęła posiadane mieszkanie i pomaga w prowadzeniu domu osobie trzeciej, nie ponosi kosztów zamieszkiwania w mieszkaniu tej osoby ani kosztów wyżywienia. Tym samym posiadane alimenty może wydawać na pokrycie kosztów swego leczenia oraz np. odzieży czy środków czystości. Skoro od tego czasu jej mieszkanie stoi puste, mogłaby wykorzystać swe możliwości majątkowe poprzez jego wynajęcie. Uzyskałaby przez to co najmniej środki równe należnym za to mieszkanie opłatom, a nawet wyższe. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego w obecnej sytuacji zasądzone wcześniej alimenty w kwocie po 600 zł w pełni pokrywają niedostatek powódki. Jednocześnie stanie uznać należy, że poprzez prowadzenie gospodarstwa osobie trzeciej powódka poprzez własną pracę uzyskuje zaspokojenie części swych usprawiedliwionych potrzeb (zamieszkanie i wyżywienie). Poprzez zaś wykorzystanie swych możliwości majątkowych w drodze wynajęcia mieszkania mogłaby uzyskać dalsze środki na zaspokojenie tych potrzeb.

Zatem apelacja powódki z uwagi na stan faktyczny w sprawie nie zasługiwała na uwzględnienie. Z tych powodów w oparciu o art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji. Jednocześnie, zważywszy na charakter sprawy oraz niewielkie środki finansowe, jakimi powódka bezpośrednio dysponuje Sąd Okręgowy doszedł do przekonania o zaistnieniu w tej sprawie podstaw do zastosowania art. 102 kpc w zw. z art. 391§1 kpc.

SR(del.) Roman Troll SSO Gabriela Sobczyk SSO Krystyna Hadryś